

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 120— miesięcznie,

# Słowo Polskie

377  
Biblioteka Jagiellońska

4 na prowincji:

3 Mk.

wychodzi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia nielocowe (lwowskie) za 1 wiersz (nonpareil) 5 Mk. „Nadestanie” i „Nekrologi” 15 Mk., na 1-szej kolumnie 50 Mk., kronika 30 Mk., po kronice i komunikaty 25 Mk. Drobne ogłoszenia 2 Mk.

Ogłoszenia zamiejscowe (poza lwowskie) za 1 wiersz (nonpareil) 6 Mk., Nadestanie i nekrologi 15 Mk., na 1-szej kolumnie 50 Mk., przed kroniką 40 Mk., po kronice i komunikaty 30 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 2 Mk.

Wskaz na kolumnach tekstowych po cenie „Nadestanie”.

Ogłoszenia: w porannym wydaniu o 50% droższe.

Dr. Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.

Wzrostki nadesłanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów. — W Ameryce zamówienia na „Słowo Polskie” przyjmuje „Polish News Agency” 26 Newark Ave., Jersey City N. J.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego”.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wacław Mejbaum.

## Ententa utrzymuje nadal stanowcze stanowisko wobec Niemiec.

### ZWOŁANIE RADY NAJWYŻSZEJ PAŃSTW KOALICYJNYCH.

Londyn. (Tel. wł.) 5 stycz. Dzienniki donoszą, że rząd francuski zwrócił się do rządów państw sprzymierzonych z prośbą o zwołanie do Paryża Rady Najwyższej w czasie między 7 a 12 stycznia. Przedstawiciele Francji, Anglii, Włoch, Belgii i Japonii zastanowiliby się na tych naradach nad sprawą rozbrojenia Niemiec.

Paryż. (Havas.) Rząd francuski wysłał wczoraj telegramy do Londynu, Rzymu i Brukseli, aby szefowie rządów sprzymierzonych spotkali się między 7 a 12 stycznia.

### ANGLJA GODZI SIĘ NA EWENTUALNE OBSADZENIE ZAGŁĘBIA RUHR.

Londyn. (Tel. wł.) 5 stycz. Organ ministerstwa spraw zagranicznych „Westminster Gazette” donosi, że pomiędzy Lloydem Georgem, a prezydentem Milerandem toczy się obecnie dyskusja w sprawie ewentualnego zajęcia wojskowego obszaru Ruhry i innych miejscowości na prawym brzegu Renu. Lloyd George zgodziłby się na zarządzenia wojskowe jedynie w ostateczności.

Horsea. (PAT.) Sir Grey wygłosił w Glasgowie mowę polityczną, w której zaznaczył konieczność utrzymania jak najściślejszych stosunków z Francją i Włochami. Co do Ameryki oświadczył Grey, że należy oczekiwać, jaki kierunek będzie miała polityka nowego prezydenta. W każdym razie jest jego zdaniem koniecznym utrzymanie pewnego rodzaju Rady narodów w celu kontroli zbrojeń.

### NIEMCY TLUMACZA SIĘ.

Gdańsk. (E.E.) Pisma niemieckie zamieszczają odpowiedź rządu niemieckiego na notę wojskowej ko-

misji kontrolnej sojuszniczej w sprawie natychmiastowego rozbrojenia policji porządku publicznego. Nota usiłuje odeprzeć zarzuty oraz twierdzi, że policja porządku publicznego nie jest identyczną z policją bezpieczeństwa.

Paryż. (PAT.) Nota niemiecka utrzymuje, że zniesienie broni zostanie wkrótce ukończono w całym państwie z wyjątkiem Prus wschodnich i Bawarii z powodu sytuacji politycznej, i dodaje, że obowiązująca służba wojskowa została zmniejszona i że wojsko rekrutuje się z ochotników, a nadliczbowy materiał wojenny został już wydany. Nota twierdzi, że rząd stara się wykonać protokół z Spa, jednakże nie można żądać od Niemiec niemożliwości, i protokół nie może być wypełniony co do joty. Mimo to rząd niemiecki czyni usiłowania, aby wykonać lojalnie wszelkie zobowiązania.

### STANOWISKO CZECHOSŁOWACJI.

Praga. (PAT.) Organ rządowy „Czechosłoweńska Republika” omawia polityczną sytuację międzynarodową, wywołaną różnicami między koalicją a Niemcami w kwestji rozbrojenia. Pismo stwierdza, że również rząd czeski nie może pozostać obojętnym wobec faktu istnienia reakcyjnych organizacji militarnych w Niemczech. W pierwszym rządzie czeska republika musi przeciwdziałać wszelkim projektom restauracji monarchji reakcyjnej w Niemczech, gdyż jest przekonana, że pierwszy atak monarchji byłby skierowany przeciw republice czeskiej.

### PRZESUNIĘCIE OBRAD KOMISJI GOSPODARCZ.

Bruksela. (Tel. wł.) 5 stycz. Konferencja rzeczoznawców gospodarczych koalicji, która miała ponownie zebrać się 11 bm., została przesunięta o parę dni później.

## Pogłoski o konflikcie Łotwy z Rosją są bezpodstawne.

Ryga. (PAT.) Rząd łotewski postanowił pociągnąć do odpowiedzialności rozsiewaczy bezpodstawnych pogłosek o konflikcie z Rosją. Minister spraw zagranicznych na zapytanie, czy z powodu nagromadzenia wojsk rosyjskich na zachodniej granicy jest obawa nowej rosyjskiej ofensywy, oświadczył korespondentowi połączonych biur telegraficznych: 1) On

sam otrzymał od reprezentantów sowiektów zaprzeczenie zamiarów ofensywnych. 2) Ofensywa spowodowałaby ścisłą unję wszystkich państw ościennych. 3) Sowiety spełniają lojalnie wszystkie warunki łotewsko-rosyjskiego traktatu. 4) Nawiązano już ścisłe stosunki handlowe pomiędzy państwami ościennymi a Rosją.

## Projekt redukcji armji bolszewickiej.

Helsingfors. (E.E.) Depesza iskrowa z Moskwy podaje urzędowy komunikat o redukcji armji. Redukcję ustalono na VIII zjeździe sowiektów. Obejmuje roczniki starsze od r. 1888, wydzielenie z armji czynnej starszych roczników 1885—1888 projektowane w naj-

bliższym czasie. Z roczników tych sformowane będą specjalne oddziały ochotnicze. O demobilizacji roczników 1892 i 3 może być mowa dopiero na wiosnę przy pomyślnych warunkach politycznych

## Walka o Śląsk.

Bwton. (PAT.) W styczniowym numerze dziennika „Die deutsche Nation”, minister Simons omawia obszernie kwestję Górnego Śląska, przy czym podnosi, że w dotychczasowych stosunkach G. Śląska, mimo traktatu wersalskiego nic się nie zmieniło i że o ile Górnoszlązacy życzą sobie uwzględnienia ich cech odrębnych, to mogą tego dokonać zapomocą przyznania im autonomji w związku z państwem niemieckiem. Twierdzi także, że Polska nie będzie miała pokoju, o ile nie nawiąże stosunków przyjaznych z Niemcami, i że dla gospodarki europejskiej jedno tylko może być korzystne rozwiązanie kwestji G. Śląska, to jest pozostawienie go przy Niemcach. Przyłączenie go do Pol-

ski — zdaniem Simonsa — stałoby się dojmą krową dla gospodarki polskiej, i w krótkim czasie doprowadziłoby do ruiny, stworzyłoby bowiem dalsze konflikty i wzmógłby się katastrofalnie obecny stan gospodarczy w Europie.

Warszawa. (PAT.) Prezes centralnego Komitetu plebiscytowego p. marszałek Sejmu Trąpczyński otrzymał zawiadomienie, że wydział powiatowy w Mławie dnia 28 z. m. postanowił wyasygnować do dyspozycji tegoż komitetu na akcję plebiscytową 350 tysięcy marek. Oprócz tego w myśl odezwy p. marszałka zorganizowany został Tydzień Górnoszląski.

## Zawieszenie konferencji polsko-łitewskich

(Rozmowa z prezesem delegacji litewskiej drem Staugnaitisem).

Zupełnie niespodziewanie konferencje polsko-łitewskie, o przebiegu których periodycznie informowano, że toczą się pomyślnie, zostały onegdaj przerwane. Przedstawiciel „Polpress” natychmiast udał się po bliższe szczegóły do p. prezesa delegacji litewskiej p. dra Staugnaitisa, który oświadczył, co następuje:

„Konferencje zostały nie przerwane, lecz zawieszono. Oczywiście, narazie do porozumienia z przedstawicielami Rządu Polskiego dojść nie możemy, ponieważ z naszego punktu widzenia kardynalną kwestią rokowań jest sprawa terytorjalna, ewentualnie sprawa Wilna; zaś przedstawiciele polskiego ministerjum spraw zagranicznych wysuwają na pierwszy plan sprawy rozmaitych umów pomiędzy rządami warszawskim i kowieńskim, jak to umowy handlowa, wojskowa i inne i utworzenia w tym celu w Kowniu i Warszawie odpowiednich przedstawicielstw dyplomatycznych. Ta różnica w traktowaniu poszczególnych kwestji doprowadziła do zawieszenia konferencji, ponieważ my, delegacji litewskiej nie możemy za wierać żadnych umów przed rozwiązaniem kwestji zasadniczej. Ja muszę pojechać do Kownia, ażeby otrzymać od swego rządu odpowiednie dyrektywy.”

— Czy p. doktor przypuszcza, że jednak sprawa będzie załatwiona pomyślnie?

— Jako prezes delegacji odpowiedzi na to pytanie dać nie mogę. Jako człowiek zupełnie prywatny, przypuszczam, że rząd kowieński zgodzi się z naszym traktowaniem sprawy. Sprawa załatwienna zatargu, stała na dobrej drodze. Początkowo chcielibyśmy uniknąć plebiscytu; teraz zgadzamy się na niego. Rząd kowieński gotów względem Polski na szereg ustępstw. Więc, o ile zostanie załatwiona pomyślnie kwestja formalna, tj. o ile przedstawiciele Rządu polskiego zechcą załatwić początkowo kwestję terytorjalną, wynik konferencji, nie bacząc na obecne zawieszenie, może być zupełnie pomyślny.

## Koncesje bolszewickie.

Członek prezydium Sownarcoma (Rada komisarzy ludowych) Zonow w rozmowie z dziennikarzami dał ciekawe informacje o koncesjach. Umowy nie są jeszcze podpisane, ale już zupełnie opracowane i przez obydwie strony prawie przyjęte. W chwili obecnej opracowane są następujące projekty koncesji:

1) Umowa z amerykańskim obywatelem Goldstonem na urządzenie w rejonie Ust-Kamienogorska (gub. Akmoliński) fabryki chemikalji garbarskich, produkującej rocznie półtora miliona pudów tych chemikalji. Rząd moskiewski gwarantował Goldstonowi 10% czystego zysku.

2) Umowa ze szwedzką firmą „Alman Svenska Elektriska Aktiebolaget”, produkująca turbiny parowe, generatory itd. Firmie tej oddana jest na prawdy zeryczną prywatną własność fabryka „Asea” w Jarosławlu.

3) Umowa z fabryką skór Szejnberga, który uzyskał prawo wyrobu skór w Wiatskiej guberni, na fabryce rosyjsko-amerykańskiego Tow. w Bogorodsku (nieдалeko od Moskwy) i na fabryce „Słońce”.

4) Umowa z niemiecką fabryką farb „Interessengemeinschaft” na produkcję 4.600.000 kg. farb.

W obecnej chwili prowadzi się też pertraktacje o koncesję na eksploatację 18 mil. losów. (Polpress).

## Nasza zdobycz taborowa na bolszewikach.

Warszawa. (PAT.) „Przeгляд Wieczoray” podaje. Na bolszewikach zdobyliśmy 20 parowozów i 7.500 wagonów, a w tej liczbie kilkadziesiąt osobowych. Część zdobytego taboru jest uszkodzona i wymaga naprawy.

Warszawa. (Tel. wł.) 5 stycz. Komitet ekonomiczny Rady ministrów zastanawiał się nad ustaleniem cen zboża na okres nowych zbiorów, oraz nad sposobami zużytkowania rosyjskiego taboru kolejowego, zdobytego na bolszewikach.

## Rokowania handlowe Polski z Czechami w najbliższych dniach.

Praga. (PAT.) „Bohemia” donosi, że wczoraj odbyły się w Preszburgu obrady w celu zawarcia czesko-polskiego układu handlowego. Ze strony czeskiej brali

udział przedstawiciele ministerstwa handlu, rolnictwa i kolei oraz ministerstwa dla Słowaczyny. Właścive rokowania rozpoczną się w najbliższych dniach.

## Rokowania z Gdańskiem w sprawach aprowizacyjnych.

Warszawa. (Tel. wł.) 5 stycz. Dziś rozpoczęły się rokowania z delegacją gdańską. Rokowania te

odnoszą się głównie do stosunku Polski i wolnego m. Gdańska w sprawach aprowizacyjnych.

## Głos niezawisłych socialistów o polityce Gdańska.

Gdańsk. (PAT.) Organ niezawisłych socialistów „Das freie Volk” omawiając rozpoczęte w Warszawie rokowania gospodarcze między Polską a Gdańskiem, pisze między innymi: Spodziewamy się, że przedstawiciele wolnego m. Gdańska reprezentować będą interesy całej ludności gdańskiej i nie będą się uważali za mandatarjuszy Prus, działających dla Rzeszy niemieckiej. Kontynuowaniem katastrofalnej polityki tej rady stanu nie osiągnie się pomyślnych rezultatów w Warszawie, nie można się bowiem domagać od

Rzpltej Polskiej, aby popierała taki rząd gdański, którego głównym zadaniem jest wyszczuplenie na rzecz Prus terenów położonych u ujścia Wisły. Że rząd polski stara się zapomnieć o szowinistycznym postępowaniu i milczeniem pomija tendencyjny program nowego senatu gdańskiego, tego dowodem są deklaracje przedstawicieli rządu polskiego, którzy wytknęli sobie za cel doprowadzenie do przyjaznych stosunków między Polską a Gdańskiem na zasadzie spójności interesów i wzajemnej pomocy.

## Zamianę przeprowadzenia konstytucji w ciągu stycznia.

Marszałek Sejmu pośredniczy w sprawie uchwalenia senatu.

Warszawa. (Tel. wł.) 5 stycz. Wśród ludowców powstał zamiar przeprowadzenia konstytucji w ciągu stycznia, a następnie odroczenia Sejmu aż na ułatwienia plebiscytu na Górnym Śląsku. Dziś p. mar-

szalek Sejmu odbył konferencję z premierem Witosem. Jak słychać, p. marszałek ma zamiar pośredniczyć między stronnictwami w sprawie uchwalenia senatu.

## P. P. S. radzi nad dalszą swą taktyką.

Warszawa. (Tel. wł.) 5 stycz. Wiceprezes gabinetu Daszyński składa jutro swoje urządowanie. Władze naczelne P. P. S. obradowały dziś nad dalszą taktyką

stronnictwa socialistycznego. Uchwał jednakże nie powzięły.

## Ramonja mobilizuje dwa roczniki — wobec koncentracji wojsk bolszewickich.

Bukareszt. (E. P.) Dowództwo rumuńskie stwierdziło obecność ludzi dywizji bolszewickich na terytorium rumuńskim. Zauważono liczną artylerię, równocześnie gen. Guriewicza kawalerja skoncentrowała się koło Mohilowa. W przewidywaniu ważnych zdarzeń król podpisał dekret mobilizujący roczniki 1914 i 1915. Także Jonescu został desygnowany na naczelnego dyrektora kolei rumuńskich.

## Nowy kandydat na wojewodę.

Warszawa. (Tel. wł.) Ponieważ podsekretarz stanu Wróblewski nie życzy sobie opuszczać dotychczasowego swego stanowiska i nie chce przyjąć godności wojewody krakowskiego, więc wśród kandydatów na wojewodów w Małopolsce nastąpiły zmiany. Na wojewodę krakowskiego wymieniają jako kandydata zarządcę powiatu lwowskiego Zygmunta Żelewskiego.

## Żródła strajku kolejowego w Berlinie.

Berlin. (PAT.) Dnia 3 bm. w nocy kolejarze berlińscy obradowali w sprawach kolejowych. 81 proc. oświadczyło się za strajkiem. W Wroclawiu oświadczyło się za strajkiem 83 proc.

## Związek urzędników pocztowych prozi strajkiem.

Warszawa. (Tel. wł.) 5 stycz. Na posiedzeniu Związku urzędników pocztowych uchwalono wczoraj przedłożyć rządowi następujące żądania: 1) Podwyżka mnożnika z 300 na 500. 2) Przeniesienie służby pocztowej do IX kategorii płac. 3) Nadanie pracownikom kontraktowym płac XII kategorii.

Żądania te przedłożyła ministrowi poczt delegacja związku i oświadczyła, że jeżeli do 11 hm. żądania nie będą uwzględnione, to związek ogłosi strajk na pocztach.

Minister w odpowiedzi oświadczył, że uznaje ciężkie położenie pocztowców, lecz ma nadzieję, że do strajku nie dojdzie, gdyż urzędnicy pocztowi muszą z jednej strony uznać ciężkie położenie państwa, a z drugiej strony widzą dobrą wolę rządu w kierunku polepszenia warunków ich pracy.

## Polska zawiadamia Francję o przyjeździe Naczelnika Państwa do Paryża.

Paryż. (Tel. wł.) 5 stycznia. Poseł polski w Paryżu hr. Zamojski na posłuchaniu u prezydenta ministrów wyraził imieniem rządu polskiego żywe zadowolenie z zaproszenia Naczelnika państwa do Paryża i oświadczył, że przyjazd Naczelnika państwa nastąpi około 15 stycznia.

## Kwestja zachodnio-węgierska.

Wiedeń. (PAT.) „N. Wr. Tagblatt” donosi z Budapesztu: Rada ministrów obradowała cały tydzień nad kwestją zachodnio-węgierską. Od nadejść mającej noty rządu węgierskiego zależy cała decyzja w tej sprawie. Wedle postanowień wykonawczych traktatu, pozostanie w każdym razie rządowi węgierskiemu jeszcze 6 miesięcy czasu do przeprowadzenia traktatu pokojowego. Wobec tego miałyby Węgry jeszcze w połowie roku 1921 prawo przedłużyć termin opróżnienia zachodnich Węgier.

## Katastrofa przemysłowa na Słowaczczyźnie.

Praga. (PAT.) „Lidove Noviny” donoszą z Preszburga, że w słowackich kołach przemyślowych w kwestji przesilenia przemysłowego na Słowaczczyźnie panuje jak najgorszy pesymizm. Powszechnie oczekują, że trwająca na Słowaczczyźnie katastrofa przemysłowa w ciągu najbliższych 2—3 tygodni osiągnie punkt kulminacyjny. Dzisiejszy stan katastrofalny ma swoje przyczyny przede wszystkim w zmniejszonej sprawności wytwórczej robotników, następnie w niestannym zadaniu podwyżki płac i słabym zbyciu towarów. Magazyny na Słowaczczyźnie są przepelnione towarami, wywóz ich jednak jest niemożliwy z powodu braku wagonów i zbyt wysokiego kursu czeńskiej korony w krajach reflektujących na wyrobę przez myślę czechosłowackiego. O ile w najbliższym czasie nie nastąpi sanacja życia gospodarczego, przemysłowcy na Słowaczczyźnie będą zmuszeni wogóle przerwać produkcję, wobec czego grozi powszechne bezrobocie.

— Praga. (PAT.) „Lidove Noviny” donoszą z Munkacza, że na odbytej tam ostatnio konferencji partji socjalno-demokratycznej komuniści usiłowali rozbić organizację i objąć władzę nad partją. W czasie konferencji wywiązała się bójka, podczas której pobito socjalno-demokratycznych członków partji. Pismo donosi, że na Słowaczczyźnie uwieczniono ogółem 40 członków komunistycznego wydziału aktywnego, którzy brali udział w ostatnim przewrocie komunistycznym.

## Strajk drukarski w Gdańsku trwa nadal.

Gdańsk. (PAT.) Sytuacja strajkowa w drukarniach nie ulega zmianie. Zorganizowani właściciele drukarni zawrócili się do komisji rozjemczej o załatwienie zatargu. Z piśni tutejszych wychodzą tylko dwa organy, a reszta piśni wydaje wspólnie jeden dziennik: pt. Nachrichtenblatt. Także piśnia polskie wydają od dzisiaj jeden wspólny dziennik.

## Państwowa pożyczka krótkoterminowa.

Warszawa. (PAT.) Urząd pożyczki państwowej podaje do wiadomości, że obligacje krótkoterminowej pożyczki za r. 1920 są już rozesłane. Instytucje, które dotąd zapotrzebowania nie nadesłały, winny je nadesłać z wyszczególnieniem żądanych odcinków obligacji. Kupony od tej pożyczki będą opłacane przez P. K. K. P. i jej oddziały oraz urzędy podatkowe na całym obszarze państwa polskiego.

— Bruksela. (EE.) Konsul belgijski w Moskwie Maze mianowany został z ramienia Belgii członkiem komisji międzynarodowej plebiscytowej dla Włociszczyny. Komisja ta składać się ma z 5 członków.

— Ryga. (PAT.) Notowania giełdy: Funtów szterl. 710, dolary 195, franki 11.5, korony szwedzkie 40, duńskie 31, marki niemieckie 2.9, finskie 5.25, estońskie 0.43, polskie 0.32, 1000 rubli carskich 650.

— Genewa. (PAT.) Havas. Z Kalkuty donoszą: Indyjski kongres narodowy powziął rezolucję z wyrazami sympatii dla irlandzkiego ruchu wolnościowego.

— Drezno. (PAT.) Urzędownie ogłoszono wydanie monet porcelanowych 20, 50 fen., 1 mk., 2 mk., w ilości 5 milionów sztuk. Oprócz banku państwowego i kas państwowych nikt nie będzie obowiązany ich przyjmować.

— Gdańsk. (PAT.) Przekazy na Warszawę wynosiły dziś 10.25.

— Berlin. (PAT.) Wolff. Konwent seniorów Reichstagu odrzucił żądanie niezawisłych socialistów zwołania natychmiastowego Reichstagu, ale oświadczył się za możliwie szybkim zwołaniem komisji dla spraw zagranicznych.

— Londyn. (PAT.) Ambasador japoński w Londynie oświadczył, iż przymierze z Anglią jest natury czysto obronnej i nie przeszkadza w zupełności akcji zmniejszenia zbrojeń morskich.

— Konstantynopol. (EE.) Wojskowe władze greckie stawiają przeszkody przy wysyłce towarów, pochodzących z terenów zajętych przez wojska greckie. Oczekiwany jest protest ze strony ententy.

— Warszawa. (PAT.) „Gazeta Warszawska” donosi: Jutro popołudniu w sali Towarzystwa krajowawczego odbędzie się koncert na rzecz młodzieży wileńskiej, która świeżo powróciła z frontu.

— Warszawa. (PAT.) Herbert Hoover zawiadomił misję dla Polski, że zbiórka funduszu przeznaczona dla żywienia biednych dzieci, rozpoczęła się w Ameryce bardzo pomyślnie.

## Przemarsz 38 pułku piechoty przez miasto.

W dniu wczorajszym ściśle z zapowiedzianą godziną przemarszerował przez miasto 38 pułk piechoty — dawny 1 pułk strzelców lwowskich, idąc z frontu marszem pieszym do Przemysła jako mieśnic swego przeznaczenia. O godz. 1-szej po południu plac Marjański przed pomnikiem Mickiewicza zamknęły oddziały 40 pp. które przybyły z muzyką. Niebawem pojawił się komendant miasta gen. M. Linda z licznym poczetem korusu oficerskiego.

Z zwołaniu pl. Bernardyńskiego odezwały się wkrótce coraz silniejsze dźwięki muzyki marszerującego przez Lwów pułku. Wiół go gen. Lamezan Salms, przed którym też odbyła się defilada. Pułk, którym w ostatnich bojach tak dzielnie dowodził ppłk. Lukawski, rzędował się w walnie i dziarsko. Żołnierze, zmęczeni długim, bo od Laryczowa i Starokontantynowa marszem pieszym, szli w takim wzorowym ordynku, jakby wyszli co dopiero z koszar a nie odbyli dalekiej drogi od Błki Szlacheckiej i Winnik. To też nie dziwnego, że ta walna postawa lwowskiego pułku wywołała żywą radość w licznie zebranej publiczności serdecznie witającej szarego żołnierza. Za batalionami piechoty i miarowym tupotem ich marszu zadudniały o bruk uliczny koła lekkich połówek i ciężkich haubic. Wiół je sam pułk. Łodziński. Sporo też baterji jechało jedno po drugim. Publiczność raz po raz witała przejeżdżających żołnierzy, serdecznie też witał towarzyszy od armat jakiś artylerzysta francuski, stojący w szpalerze. Po trudach długiej kampanji, bo rozpoczętej przed dwoma laty wśród murów lwowskich — po ciężkich przeżyciach frontowych — szedł żołnierz na zasłużony odpoczynek. Jako pukierz swego bezpieczeństwa i niezawodnej osłony, gdy dzięki wróg niszczycielskim zagonem pod bramy miasta wciąż się — witał Lwów marszerujące oddziały bardzo serdecznie.

## Koncesje Wanderlipa.

Paryski korespondent „Polpress“ zrobił wywiad w francuskich i zagranicznych finansowo-przemysłowych kołach Paryża w kwestii głośnych koncesji Wanderlipa w Rosji sowieckiej.

Wanderlip jest przedstawicielem całego szeregu fabryk amerykańskich; bez przesady można powiedzieć, że przed rządem sowieckim reprezentuje on dobrą połowę amerykańskiego przemysłu. Przemysł ten przeżywa obecnie ciężkie chwile. Przez cały czas wojny rynki europejskie i po części azjatyckie były dla wyrobów amerykańskich zamknięte. Obecnie Europa wskutek swego rozpaczliwego stanu ekonomicznego też nie nie kupuje. To też składy fabryczne w Stanach Zjednoczonych są zawalone towarami. Jednak fabrykanci amerykańscy zupełnie optymistycznie patrzą w przyszłość, wiedząc, że nadejdzie czas, gdy góry wyrobów ich fabryk popłyną na rynki światowe, gdzie nie będą miały konkurentów, ponieważ fabryki wielkich przemysłowych państw Europy przez szereg lat nie były czynne. Ograniczając więc niespodzianką po skończeniu wojny była dla przemysłowców amerykańskich wiadomość, że składy fabryk niemieckich są też przepełnione i że fabryki te w oczekiwaniu otwarcia rynków światowych kontynuują bardzo energicznie produkcję i co gorsza, że fabrykaty niemieckie są znacznie tańsze, niż amerykańskie.

Wtedy przemysł Stanów Zjednoczonych, szukając wyjścia z ciężkiej sytuacji, powziął myśl wykorzystania Rosji sowieckiej jako rynku dla zbytu wyrobów amerykańskich. Oczywiście z całego szeregu powodów wyglądało, że dla wyrobów niemieckich dostęp na rynek rosyjski powinien być łatwiejszy niż dla wyrobów amerykańskich. Jednak rząd moskiewski licząc się z polityczną powagą Stanów Zjednoczonych, rozpoczął pertraktacje handlowe z Amerykanami.

Wanderlip, znany finansista New-Yorku, został wysłany na wywiad do Moskwy. Wywiad dał dobre wyniki — Rosja może nie tylko pochłonąć wszystkie wyroby amerykańskie, lecz, co ważniejsze, jest w stanie zapłacić za nie w tej lub w innej formie. Został opracowany szereg umów handlowo-przemysłowych. Liczba fabryk amerykańskich, zjednoczonych pod firmą Wanderlipa rośnie z każdym dniem. Są już okręty naładowane towarami, gotowe odejść do Rosji. Czekają one tylko na właściwe warunki niektórych kwestii politycznych. W każdym razie jest zupełnie pewnym, że z nadejściem własny wyroby fabryk amerykańskich popłyną szeroką rzeką do Rosji sowieckiej.

## Zwolnienia z wojska a medycy i lekarze.

Zdawałoby się, że z chwilą kiedy armia polska zmniejsza swoje szeregi, Dowództwo pomyśli o tem, ażeby ci, którzy na pierwszy głos Ojczyzny pospieszyli spełnić swą powinność, zostali już nie nagrodzeni, ale przynajmniej ażeby mogli wyrównać swą prawa z prawami tych, którzy z rozmaitych powodów pozostali w domu. Zdawałoby się, że np. medycy, którzy od 1914 roku tułają się w rozmaitych armjach powinni być przede wszystkim zwolnieni, ażeby mogli prędzej skończyć i stanąć znów w szeregi równouprawnionych obywateli. Niestety praktyka wykazuje co innego. Jeżeli ktoś znający stosunki weźmie w rękę spis zwolnionych medyków, to przekonana się, że zwolniono najmłodszych, nie uwzględniając praw nabytych służba w innych armjach. Z drugiej strony rzuca mu się w oczy odrazu wielka ilość nazwisk obcych.

Czy Departament ten chciał w ten sposób udowodnić, że i neutralni byli tymi, którzy się najwięcej odczytnie zasłużyli? — Podczas trwania wojny słyszeliśmy zupełnie inne o nich zdanie. Zdarza się np. że w jakimś szpitalu jest 6 studentów medycyny, 4 katolików i 2 żydów. — Wtedy zwolnienie przychodzi wprost z Warszawy dla 2 żydów, 4 katolików służy nadal. Nie jest to, trzeba podkreślić, wina bezpośrednich dowódców, gdyż tych o zdanie nikt nie pytał. Jest to rozkaz wprost z Departamentu San. MSW.

To samo dzieje się z lekarzami.

Kraj cierpi na brak pomocy lekarskiej (armie zmniejszona do 4 roczników), są całe powiaty w których jest tylko jeden lekarz powiatowy, a w szpitalach polowych, które dla braku miejsca lub chorych nie funkcjonują siedzi przywiązanych po kilku lekarzy i medyków.

Czy robi się to dla oszczędności czy też dlatego, by było kim dowodzić?

**Górny Śląsk to — obszar przemysłowy, dla którego miejscem zbytu może być tylko Polska.**

## NADESŁANE.

(Za te rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

## Ogłoszenie.

Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby, Filja we Lwowie Oddział Żywnościowy Halicka 19 — niniejszem ogłasza konkurs na dostawę bydła żywego i mięsa, trzody żywej i bitej, węglin i tłuszczów żywotnych. O warunkach dostaw można się dowiadywać codziennie od 9-tej do 1-ej rano w Oddziale żywnościowym Filji Halicka 19. Ostateczny termin składania ofert dnia 10-go stycznia 1921. Przy składaniu ofert należy złożyć 5 proc. sumy oferowanej dostawy. Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby dąży do objęcia dostaw przez producentów i dlatego oferty mogą być składane nie na całe zapotrzebowanie, ale na części takowego. n37

### Oddział Żywnościowy

Państwowego Urzędu Zakupu Art. Pierwszej Potrzeby Lwów Halicka 19.

## Wiadomości bieżące.

Lwów, 6 stycznia

### Reperituar teatru miejskiego.

Czwartek 6. stycznia o godz. 3 popoł. „Cyganka warszawska“, sztuka. — O godz. 7. wiecz. „Skowronek“, operetka.

Piątek, 7. stycznia, o godz. 3.30 popoł. „Betlejem polskie“ (Jasełka).

Sobota 8. stycznia, o godz. 7 wieczór „Skowronek“, operetka.

— APOLLO. „Kurtyzana“. Druga epoka ze serii „Nana“, według słynnej powieści Zoli

— Sekretariat Związku Lud.-Narod. ul. Zimorowicza 1. 11—15 Gmach „Słowa Polskiego“ otwarty dla stron od 10—12 przed południem i od 6—7 wieczorem. W niedzielę i święta tylko przedpołudniem.

— Wieczory dyskusyjne w Klubie demokratyczno-narodowym. W piątek dnia 7 stycznia br. odbędzie się w lokalu Klubu przy ul. Pańskiej 11. II. piętro, zebranie dyskusyjne, które zagał poseł dr. Ernest Adam na temat: „Bieżące sprawy ekonomiczne w Polsce“. Początek o godz. 7 wiecz. Członkowie związku ludowo-narodowego i stronnictwa demokratyczno-narodowego mogą wprowadzić gości.

— O losach M. Strzetelskiego. Redakcja naszego pisma otrzymała następującą wiadomość z prośbą o umieszczenie: „O losach Marjana Strzetelskiego, kapitana inżynierji W. P. na Syberji można zasięgnąć informacji u p. Jana Augustaka, dyr. państw. gimn. w Inowrocławiu“.

— Dzień o g. 12 w południe w kościele archikatedralnym podczas mszy odśpiewa chór Tow. „Echa“ koleży układu Jana Galla.

— Konferencja w sprawach kolejarskich. Z podjęty Związku Organizacji Nar. odbyła się 3. bm. konferencja kolejarzy z posłami. Prócz kolejarzy przemawiali na niej posłowie dr. Głabiński, Grzedzielski i dr. Skarbek (nawto byli obecni posłowie dr. Adam i Zamorski), dr. Szpon i dr. Prószynski. Omawiane rażące nadużycia na kolejach, ciężkie niedomagania, zwłaszcza w dyrekcji lwowskiej i sposoby ich uzdrowienia.

— Bał prasy. Kierownictwo nad dekoracją sal Kasy i Kola lit. art. objął znany artysta malarz Marcell Harasimowicz. Tańce prowadzić będzie p. Roman Słuszkiewicz. Oba nazwiska mówią same za siebie.

Artyści polscy odpowiedzieli na skierowany do nich apel ozdabiając karnety prawdziwymi dziełami sztuki. Ponadto Komitet balowy uzyskał autografy bardzo wybitnych ludzi nauki, polityków, dyplomatów i literatów. Premier bułgarski p. Stambulliski ozdobił swoim podpisem i bardzo serdecznie aforyzmami dwa karnety. Podpisali je również bawiący we Lwowie przedstawiciele misji zagranicznych.

Komitet Balu prasy urzędowej w sekretarjacie Kasy i Kola lit. artyst. codziennie od 5—8 po południu. Tam też zechcą się zgłaszać po zaproszenia na bal, ewentualnie po karty wstępu, ci wszyscy, którym z powodu braku dokładnych adresów zaproszeń nie można było przelać do domu.

Panie rozpoczęły już kwestę po większych balach na rzecz bufetu Balu prasy. Komitet nie wątpi, że patriotyczne nasze kupiectwo nie poskapi derów prasie, która tak rzadko odwołuje się do tego ofiarności.

— Stosunek żydów na uniwersytecie. Wpisy na uniwersytecie dobiegają końca. Według dotychczasowych obliczeń, najgorzej stosunki przedstawiają się na wydziale lekarskim, któremu grozi wprost zażydzenie. Na pierwszy rok tego wydziału zgłosiło się 208 kandyda-

tów, w tem prawie 50 proc. żydów. Ponieważ na wydziale tym z powodu szczupłości miejsca wprowadzono numerus clausus, komisja wydziału przyjęła tylko 125 kandydatów w tem 33 proc. żydów. Nieproporcjonalny a zastraszający ten stosunek żydów przypisać należy temu, że młodzież polska nie garnie się jakoś do tego wydziału, wymagającego nieco poświęcenia i dużo pracy. Jeżeliby ta apatia młodzieży katolickiej miała trwać dalej, wydziałowi lekarskiemu grozi zupełne zażydzenie a po latach zdani będziemy na łaskę lekarzy żydowskich.

Natomiast poprawiły się stosunki pod tym względem na wydziale prawniczym, gdzie na 1300 dotychczas zapisanych jest niespełna 25 proc. żydów, a zatem mniej niż w latach przedwojennych. Co do przyjmowania kandydatów, jak nas informują ze sfer kompetentnych, mylnem jest mniemanie, jakoby dziekanaty polegały wyłącznie na świadectwach egzekutywy akademickiej. Poświadczania tej egzekutywy mają jedynie charakter informacyjny. Komisje zaś istniejące na każdym wydziale badają dokładnie nawiory i dokumenty i nie ma wprost wypadku, żeby coś przoczyły. Zresztą poszczególni dziekani nie szcedzą trudu i badają osobno każde podanie, aby nikomu nie stała się krzywda. Piszący te słowa czekając przeszło godzinę w dziekanacie lekarskim miał sposobność przekonać się o skrupulatności tego dziekana. W oczach piszącego przesunęło się kilkunastu słuchaczy i słuchaczek i zaledwie wypowiedziały swe nazwiska, dziekan nie zaledwie do ich podań, wyjaśnił im natychmiast takich wymogów im brak, co prócz dobrej pamięci świadczy, że ten dziekan badał skrupulatnie podania. Za kilka dni będziemy w możności podać dokładną statystykę słuchaczy uniwersytetu Jana Kazimierza. Tak wspomnieliśmy, nie będzie ona bardzo pocieszająca, ale da Bóg i w tym kierunku nasze stosunki nonrawią się, uda się przysiąc z pomocą zubożałej młodzieży dokończenie studiów, bo tu zdaje się leżać również przyczyna słabego garnięcia się naszej młodzieży na wydział lekarski. sz.

— Na rzecz odczemialnych żołnierzy polskich złożyli członkowie Konsumu kolejowego „Jedność“ w Drohobyczu na rece dyrektora Spółki inż. Tadeusza Waligórskiego dywidendę, uchwaloną na Walnem Zgromadzeniu w wysokości 10.000 mk. Czyn godny śladowania!

— Pożar w sklepie korzennym. Wieczorem o godz. 9.35 zaalarmowano straż pożarną do pożaru na placu Bernardyńskim 12 w sklepie korzennym Laurowa Stanisława. Ogień powstał z komina 18 calowego. Szkoła dość znaczna. Pożar ugaszono o północy

— Tajna fabryka tytoniu. Urząd walki z lichwą wykrył w żydowskiej dzielnicy Krakowa (na Kazimierzu) tajną fabrykę różnego rodzaju tytoniu. Fabrykanci — naturalnie sami żydzi — uzyskawszy pokradzione z fabryki rządowej papiery na opakowanie, robili paczki z rozmaitego ziela, dodawali na wierzchu szczyptę tytoniu, a następnie swoje „fabrykaty“ puszczały na paszek. Dyrektor fabryki, p. Izak Kwaśniewski (!) poszedł pod klucz.

— Aresztowanie fałszerzy tysiącmarkówek. Od 3 miesięcy ukazywały się w Warszawie, Łodzi, Krakowie i Lwowie w wielkiej ilości fałszywe banknoty 1000-markowe, artystycznie wyrobione i mało różniące się od prawdziwych. Policja warszawska po długich dochodzeniach przysłała do przekonania, że fałszywe banknoty pochodzą z Kalisza. W ubiegłym tygodniu urządzono tam obławę i rzeczywiście wykryto źródło pochodzenia fałszywych 1000 markówek w drukarni żydowskiej Katza w Kaliszu. Katza aresztowano. Nadto ujęto już 17 innych osób, wyłącznie żydów z Kalisza i okolicy, którzy należeli do szajki trudniącej

© Nowa choroba epidemiczna. We Francji panuje nowa choroba — czkawka, która trwa dłuższy czas i jest ogromnie męcząca; śmiertelne wypadki są nader rzadkie. Podlegają jej przeważnie mężczyźni. Na razie nieznane są przyczyny, ani sposoby jej leczenia.

## LII. Walne Zgromadzenie Rady Ogólnej Towarzystwa Gospodarskiego

odbędzie się w dniu 12 stycznia 1921 r.

w sali posiedzeń Rady miejskiej we Lwowie.

### PORZĄDEK DZIENNY:

w środę dnia 12 stycznia przedpołudniem

O godz. 9 rano nabożeństwo w kościele Archikatedralnym.

O godzinie 10 rano posiedzenie publiczne:

1) Zagajenie i otwarcie obrad przez prezesa Towarzystwa.

2) Odczytanie protokołu z ostatniego Nadzw. Zgromadzenia Rady Ogólnej odbytego w dn. 2 marca 1918.

3) Sprawozdanie z czynności Komitetu Towarzystwa Gospodarskiego za czas 1917, 1918, 1919, 1920. Referent dr. Henryk Fawlikowski.

- 4) Sprawozdanie Komisji rachunkowej co do zamknięcia rachunków za lata 1917, 1918, 1919, 1920.
- 5) Wykład prof. Bronisława Janowskiego, okręgowego inspektora pomocy rolnej na temat: Z jaką pomocą pospieszy rząd rolnictwu Wschodniej Małopolski na wiosnę 1921 r.
- 6) Zmiana statutu Towarzystwa, referent dr. Aleksander Racyński.
- 7) Wykład Wacława Konderskiego, dyrektora Banku rolniczego na temat: Wzrost zaspokojenia potrzeb rolnictwa Wschodniej Małopolski w kampanii wiosennej.
- 8) Wybory 24 członków Zarządu konstytuującego Towarzystwa Gospodarskiego Wschodniej Małopolski Związku Towarzystw, Spółek i Kółek rolniczych.
- 9) Wybór członków Komisji kontrolującej.
- 10) Zgłoszone wnioski i interpelacje.

**Komitet Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie.**  
 Prezes: Witold Czartoryski w. r.  
 Sekretarz: Henryk Pawlikowski, w. r. 76

## Morderczynie ś. p. Wagnerowej ujete!

Jak to już w notatce kronikarskiej donieśliśmy w dniu 22 grudnia znaleziono ś. p. Wiktorję Wernerową, lat 54 liczącą, wdowę po kupcu, zamordowaną w mieszkaniu swym przy ul. Gliniańskiej 14. Stwierdzono natychmiast, że mord został dokonany jeszcze 15-go grudnia.

Policja poszukując mordercy, aresztowała krewnego zabitego Piotra Wojskiego, rzeźnika wraz z żoną jego, gdyż na nich to wskazała opinia publiczna jako na sprawców mordu. Gdy atoli dnia 2 stycznia udało się Wojskiemu udowodnić swoje alibi w dniach 15 i 16 grudnia — wypuszczono oboje.

Przesłuchiwanie rozmaitych osób trwały bezustannie. Śledztwo ujął w swe ręce znany z energii p. radca policji Lukomski.

Badając stosunki życiowe zabitej stwierdzono, że czas swój spędzała przeważnie w kościele Franciszkanów, a wieczory u pani Mińkiewiczowej przy ul. Łyczakowskiej 27. Ostatni raz była u niej dnia 14 grudnia. Gdy dnia 15 grudnia o zwykłej porze nie przysłała, p. M. zainicjowana, posłała do niej starszkę Pragerówką. Gdy ta zastała mieszkanie zamknięte, udała się na II piętro do Anieli Burskiej, wdowy po stolarzu, by dowiedzieć się, co słychać z W. Wówczas wyszła z pokoju córka B., Malwina i zaczęła opowiadać jej, że widziała wieczorem Wernerową rozmawiającą z jakąś panną, która była u niej na wizycie a nawet potem rozmawiała z Wernerową o tej pannie.

Przesłuchanie Pragerówką nadało śledztwu nowy kierunek. Policja zwróciła uwagę na obie Burskie, albowiem one przesłuchiwane tego szczegółu nie podały. Aresztowano matkę Burską, jej córkę Malwinę lat 26, laborantkę aptekarską z Kałusza i Karolinę lat 16 liczącą. Wypierały się jednak wszystkiego, lecz coraz bardziej gmatwały się w zeznaniach. A gdy ponadto insp. policji Ridler odkrył podczas rewizji ukrytą w łóżku u Burskiej firankę Wernerowej, nie szczędząc wątpliwości, że jedna z nich dokonała morderstwa.

Dnia 4 stycznia br. tj. we wtorek wieczorem na inspekcji policji badano każdą w osobnym pokoju, a śledztwo trwało do późnej nocy, gdyż stanowczo wypierały się wszystkiego. Dopiero wczoraj rano o g. 7 badana ponownie Malwina przyznała się przed radcą Lukomskim, że to ona wraz z matką zamordowały śp. Wernerową. Rzuciła się na kolana i błagała o litość. Matka mimo to nie chciała się przyznać.

Oto co zeznała Malwina Burska:  
 Dnia 15 grudnia około godz. 1 w południe spotkała śp. W. na korytarzu i ta powiedziała jej, że czuje się

chorą i prosiła, by się nią zaopiekowała. Poleciała jej zapalić w piecu a sama położywszy się do łóżka kazała Malwinie drzwi zamknąć i klucz zabrać ze sobą. Podczas rozmowy, czując, że z nią coś niewyraźnie, powiedziała Malwinie, że robi testament a złoto i biżuterję zapisze Franciszkanom. Malwina powiada: „Zajmi się zrobiło, oni tacy bogaci, a ja biedna” — i postanowiła W. zamordować. Zamknęła drzwi, klucz zabrała, poszła na górę do matki i biorąc siekiere, powiedziała: „Idę zamordować Wernerową!”

Matka zamiast użyć swego wpływu i powstrzymać ją od zbrodni, zgodziła się na to. Obie poszły po cichutku. Malwina otworzyła drzwi. Weszły. Malwina ukryła siekiere pod chustkę. Wernerowa spała. Wtedy Malwina dwa razy obuchem uderzyła ją w głowę. A matka, która miała pomagać gdyby W. stawiała opór, wyrwała z rąk córki siekiere i jeszcze jeden cios zadała ofierze. Wernerowa charczała, wtedy Malwina przycisnęła jej brodę rękami, tłumiąc ostatnie jęki.

Malwina zbadła serce zabitej, a gdy stwierdziła śmierć, zarzuciła na nieboszczkę koc i obie morderczynie zaczęły piadrowanie. (Co zabrały, podaliśmy w numerze wczorajszym.) Ponieważ jeszcze było jasno, nie mogły rzeczy tych wynieść, uczyniły to wieczorem, po rozmowie z Pragerówną.

Po dokonaniu mordu obie udały się do swego mieszkania i tu umyły skrwawione ręce i siekiere. Siekiere tę ukryła Malwina w piwnicy pod balją. Biżuterję zaniósła na strych i schowała wraz z pułkarskim pod belkiem. Buciki zabitej dała do szewca, by nałożył gumki. Futro zaniósła matka do trzeciej swej córki, zamężnej N. N., nie mówiąc skąd je posiada. Pierścienie Wernerę nosiła Malwina w pułkarskiej przy sobie, a przy rewizji nie ujrzano go. Bieliznę wywiozła Malwina po trzech dniach do ciotki swej Bundrowej w Lelechówce koło Janowa. (Pojechali już po nią insp. Zobołowicz i Jankiewicz.)

Wobec tych dowodów przyznała się i matka do mordu tego. Lecz jeszcze jeden szczegół wymaga wyjaśnienia. Oto na zwłokach zabitej znaleziono kilkanaście ran klutych dwoma gatunkami narzędzi, a do tych ciosów nie przyznaje się żadna z morderczyń. Zachodzi więc możliwość, że była tam i trzecia osoba.

Morderczynie staną wkrótce przed sadem. Popełniły czyn straszny. Gdy się nadto zważy, że to są: matka i córka, groza przejmuje każdego.

Tak więc dzięki energii p. radcy Lukomskiego, oraz całego szeregu urzędników i inspektorów policji, zbrodniarki znajdują się w ręku sprawiedliwości. Nadmienić się musi, że śledztwo trwało się kilkakrotnie i tylko wielka rutyna p. Ł. i pp. inspektorów policji pozwoliła zawsze uchwycić nową nić aż wreszcie jedna z nich doprowadziła do wyszukania morderczyń tam, gdzie się ich najmniej spodziewano. P. radca Lukomski od pierwszej chwili twierdził, że mordu dokonała kobieta i nie omylił się.

### Kursa giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 5 stycznia 1921.

	Wartość nom.	Ostatnia dywidenda	Płaca	Ządają	Transakcja
Waluta markowa					
I. Akcje Bankowe za sztukę (włącznie z kup. bież.).					
Bank akc. związkowy IV i V emisji	400	30	420—	—	—
Bank Dyskontowy we Lwowie	400	—	450—	—	—
Bank hip. gal.	400	30	650—	—	—
Bank hip. ziemny	400	24	340—	—	—
Bank Małopolski	400	32	650—	—	—
Bank powsz. kred.	200	10	215—	—	—
Bank przemysłowy	400	40	625—	00	00
Bank ziem. kred. gal.	400	30	550—	—	—
II. Akcje Tow. handl. i przem.					
Browary lwowskie	500	60	8000—	—	—
Tow. Chodorów	200	—	4030—	4100	—

Tow. akc. fabr. kart „Cmielów” fabr. porc.	200	30	3600—	—	—
Fabryka cementu „Portland Szczałkowa”	200	—	4000—	4100	—
Tow. akc. „Galicja”	400	40	—	—	—
Tow. Gafota	200	—	5400—	—	—
Tow. Górka	200	22	7500—	—	—
„Oikos” Zakł. prz.drz.	1428	—	5075—	5300	—
Wa s. Ska-akc. bud.	—	—	—	—	—
„Parowozów”	714	—	1850—	2050	—
„Pezet”, pow. Z. kł. bud.	714	—	2750—	2975	—
„P. cisł.” Zakł. amun.	500	—	3475—	725	—
Polska nafta	700	—	4750—	4650	—
Polskie Tow. handlowe	200	30	1250—	1450	—
Tow. Przeworsk	—	—	—	—	—
Tow. Rakszawa	200	40	3300—	3600	—
Zakłady elektr. Siersza	200	8	1200—	—	—
Gal. Zakł. górn. Siersza	200	—	600—	—	—
Tow. Zieleniewski	200	28	8600—	—	—
Lwowski akc. Zakład zastawniczy	—	—	—	—	—

### III. Listy zastawne za 100 Mk. (bez kup. bież.).

	Płaca	Ządają	Transak.
Bank polski dla handlu i przesu 4 1/2%	93.50	95.50	—
Banku hip. gal. 4 1/2%	97—	99—	—
Banku hip. gal. 4%	89—	91—	—
Banku hip. ziem. 4 1/2%	90.50	92.50	—
Banku kraj. gal. 4 1/2%	97—	99—	—
Banku kraj. gal. 4%	93—	95—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2%	99.50	101.50	—
Tow. kred. gal. ziem. 4%	93—	95—	—
Banku kred. ziem. gal. 4 1/2%	96.50	98.50	90

### IV. Obligacji za 100 Mk. (bez kup. bież.).

Komun. Banku kraj. 4 1/2%	93—	95—	94
Komun. Banku kraj. 4%	84—	86—	—
Kolei lokalnej Banku kraj. 4%	81—	83—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1893, 4%	85—	87—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1904 4 1/2%	84—	86—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1905 4 1/2%	84—	86—	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1908 szkolna 4%	87—	99—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1913 4 1/2%	89—	93—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1914 4 1/2%	91—	93—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4%	84—	86—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1900 4%	84—	86—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4%	84—	86—	—

### V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb	400—	430—	—
„ „ po 500 „	400—	430—	—
„ „ drobne	300—	330—	—
Ruble Dumskie (po 1000)	85—	105—	—
„ „ (po 250)	75—	95—	—
Karbowanice (po 1000)	5—	8—	—
Grzywny (po 500 i wyżej)	8—	11—	—
Franki franc.	38—	39—	—
Franki szwajc.	96—	102.00	—
Funty sterlingi	2365—	2550—	—
Dolary amerykańskie	600—	650—	—
Dolary kanadyjskie	480—	530—	—
Marki niemieckie po 1000	850—	900—	—
„ „ po 100 (drobne)	750—	800—	—
„ „ (drobne)	700—	750—	—
Lei rumuńskie po 500 drobne	800—	900—	—
„ „ drobne	700—	800—	—
Liry włoskie	22—	23—	—
Czeskie korony	750—	810—	—
Korony austr. niem. stempl.	100—	110—	—
Franki belgijskie	40.25	41.75	—
Korony szwedzkie	120—	130—	—
Korony duńskie	99—	104.00	—
Korony norweskie	99—	104.00	—
Marki fińskie	1400—	1600—	—
Florenty holenderskie	196—	206—	—

### VI. Dewizy.

Londyn	2365—	2550—	—
Paryż	38—	39.00	—
Zurych	96.00	102.00	—
Praga	750—	810—	—
Wiedeń	100—	110—	106.50
Berlin	850—	900—	—
Nowy Jork	600.00	650.00	—
Mediolan	22—	23—	—
Bukareszt	800.00	900—	—
Bruksela	40.25	41.75	—
Kopenhaga	99—	104.00	—
Ryga	0.00	0.00	—
Finlandja	17.00	19—	—
Holandja	199.00	210—	—
Szwecja	120—	130.00	—
Norwegia	99.00	104.00	—

### VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa KP. P. 60/0.

### CENY OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia miejscowe (lwowskie) za 1 wiersz (nonpareil) 5 Mk., „Nadestane” i „Nekrologi” 15 Mk., na 1-szej kolumnie 10 Mk., Kronika 30 Mk., po kronice i komunikaty 25 Mk. — Drobne ogłoszenia 2 Mk. za wyraz. Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadestanego”.

# OGŁOSZENIA.

### CENY OGŁOSZEŃ:

Zamiejscowe (pozalwowskie) za 1 wiersz (nonpareil) 6 Mk., Nadestane i nekrologi 18 Mk., na 1-szej kolumnie 10 Mk., przed kroniką 40 Mk., po kronice i komunikaty 30 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 2 Mk. Ogłoszenia: w porannym wydaniu 50% droższe.

### KUPNO i SPZEDARZ.

**Wolony** ślubne, kwiaty białe, kapelusze wieczorowe poleca M. Topoinicka Kopernika 1 nad apteką Mikolascha. 46

**Horendalne brny** za brylanty, złoto i srebro plac MANDL, Kopernika 14. **Kalendarz „Słowa Polskiego”** do nabycia Zimorowicza 11-15.

**SZCZOTKI WSZELKIEGO RODZAJU** poleca najtaniej 12

**L. Hoszowski**  
 Lwów, Akademicka 3.

### MIESZKANIA i SKLEPY.

**Zamożnym** katolikom dam 3 pokoje umeblowane z kuchnią, komfort, za kompletne utrzymanie dwóch osób. Jabłonowskich 40 od 3—4. 42

### ZAGINIENI.

**100.000** nagrody za podanie ścisłych i całkiem pewnych informacji o obecnym miejscu pobytu **Oktawa hr. Dzieduszyckiego**, którego wywieźli ukraińcy w dniu 27 maja 1919 r. z Pałahicz. Listowne, względnie ustne wyjaśnienia podać pod adresem: Olszaw Döschot, Lwów — ul. Sykstuska l. 43, parter. 40

### ROŻNE DOMIESIENIA.

**Henryku!** Daj znać o sobie do 10 koniecznie. Leopold. 56

### INSTYTUT KOSMETYCZNY

Kalotechnika Dra **PILECKIEGO**  
 - plac Dąbrowskiego l. 1. -  
 usuwa włosy, zmarszczki, brodawki, piamy, pryszcze, maść twarzy, leczy choroby skórne, wypadanie włosów, farbowanie włosów 6804

**HERBATY** chińskie i angielskie za świeżego zbioru w najprzedniejszych gatunkach poleca

handlu herbaty i kawy **EDMUNDA RIEDLA**

we Lwowie, ul. Rutowskiego 3. 4

**ŁÓŻKA ŻELAZNE** w wielkim wyborze poleca

**ANTONI HALSKI**  
 Lwów, Sobieskiego 3.